

28.05.2020r. Czwartek

Grupa I Biedroneczki

Przygotowała: Honorata Malinowska

Temat dnia: Co to jest tolerancja?

1. *Zabawa ruchowa „Już potrafię”*

Rodzic prosi, by dziecko naśladowało jego ruchy:

- stanęło wyprostowane,
- wyciągnęło obie ręce do sufitu,
- wyciągnęło obie ręce w bok,
- wyciągnęło obie ręce przed siebie,
- dotknęło stóp czubkami palców dłoni,
- dotknęło lewą dłońią uniesionego prawego kolana (pokazuje rodzic),
- dotknęło prawą dłońią uniesionego lewego kolana (pokazuje rodzic),
- z zamkniętymi oczami dotknęło czubka nosa palcem wskazującym,
- podskoczyło kilka razy obunóż,
- stanęło na jednej nodze z ramionami rozłożonymi na boki.

2. *Sluchanie opowiadania A. Widzowskiej Inny.*

Dziecko siada na dywanie. Rodzic zaprasza do wysłuchania opowiadania. Czytając opowiadanie, prezentuje ilustracje do niego.

Do grupy Ady dołączył nowy przedszkolak. Pani przedstawiła go dzieciom i powiedziała, że ma na imię Anuj. Nikt nie chciał się z nim bawić, bo wyglądał inaczej niż wszyscy: miał ciemną skórę i czarne oczy, tak czarne jak nocne niebo. Chłopiec siedział w kąci i rysował coś na kartce.

– To piesek? – zapytała Ada, przyglądając się rysunkowi.

– Tak, mój dog – odpowiedział chłopiec i dorysował żółte słońce.

Ada знаła to angielskie słowo i wiedziała, że dog to znaczy pies. Zawsze marzyła o jakimś zwierzątku, ale niestety, była uczulona na sierść i po spotkaniu z psem lub kotem od razu zaczynała kichać.

– Nie baw się z nim – szepnęła jej na ucho Kasia. – On jest z innego kraju.

– Jest miły – powiedziała Ada. – I ładnie rysuje.

Od tej pory Ada i Anuj często bawili się razem: układali wieże z klocków, budowali zoo i ustawiali w nim plastikowe zwierzątka, kręcili się na tej samej karuzeli. Chłopiec znał dużo dziwnych słów, których Ada nie rozumiała, ale z radością uczyła go wymowy polskich słów.

– To jest huśtawka, potrafisz powiedzieć?

– Fuś... fuś... fuśtajka – próbował wymówić Anuj.

Ada również nauczyła się nowych słów po angielsku i dowiedziała się, że Anuj urodził się w Indiach, a jego imię znaczy „młodszy brat”.

– Ja mam starszego brata Olka, ale jak chcesz, to możesz być moim młodszym braciszkiem

– zaproponowała.

Zbliżały się Dzień Babci i Dzień Dziadka, więc dzieci przygotowywały przedstawienie.

Kilkoro z nich nie chciało występować razem z nowym kolegą.

– Ja nie będę z nim tańczyć – naburmuszyła się Ola.

– Moja mama powiedziała, że on jest z dzikiego kraju – stwierdził Jaś.

– A mój tata mówi, że oni jedzą palcami.

– Nieprawda! Anuj był u nas w domu z mamą i tatą. I wcale nie jedli palcami! – odezwała się Ada. Słyszac to, pani poprosiła, żeby dzieci usiadły w kółeczku na dywanie, i opowiedziała im bajkę o króliczku Trusiu. Truś był czarny, chociaż wszystkie króliki w stadzie były białe. Okazało się jednak, że czarny królik był najodważniejszy ze wszystkich i to właśnie on uratował Białe Uszate Królestwo.

– Nie wolno się z nikogo śmiać i mówić, że jest inny lub gorszy. Na świecie żyje wielu ludzi, którzy różnią się kolorem skóry, mową i zwyczajami. Ważne, żebyśmy się od siebie uczyli i pomagali sobie wzajemnie. Ada podeszła do Anuja i wzięła go za rękę.

– On jest moim młodszym bratem – powiedziała. – I razem zagramy babcię i dziadka w naszym teatrzyku!

Okazało się, że Anuj ma śliczny głos i potrafi śpiewać jak skowronek. W dodatku nauczył się na pamięć trudnego wiersza po polsku i ani razu się nie pomylił. Największe wrażenie jednak zrobili na wszystkich babcia i dziadek Anuja. Byli ubrani kolorowo jak motyle i poczęstowali dzieci indyjskimi ciasteczkami. Gdyby wszyscy na świecie byli tacy sami, nie działałoby się nic ciekawego.



72

Czy wszyscy muszą być tacy sami?



73

3. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji

Rodzic zadaje pytania:

- Kim był nowy przedszkolak w grupie Ady?
- Jak dzieci zareagowały na nowego kolegę?
- Jak mógł się czuć Anuj, gdy dzieci nie chciały się z nim bawić?
- Jaką bajkę opowiedziała pani dzieciom?
- Czy wszyscy muszą być tacy sami?

4. Rozmowa na temat tolerancji.




Rodzic pyta dziecko, czy wie, co oznacza słowo tolerancja.

Wyjaśnia jego znaczenie, tłumacząc, że tolerancja polega na akceptowaniu inności jakiejś osoby: przyjmujemy ją taką, jaka jest, nawet jeśli ma inny kolor skóry, inaczej wygląda czy się ubiera inaczej niż my. Tak jak każdy kwiat jest inny, tak również każdy człowiek jest inny. Wtedy, gdy ludzie wzajemnie sobie pomagają, troszczą się o siebie i są dla siebie dobrzy, tworzą piękny bukiet kwiatów. Rodzic prosi, aby dziecko kilkakrotnie powtórzyło słowo tolerancja – dzieląc je rytmicznie (na sylaby).

5. Karta Pracy.

Rodzic pomaga dziecku przy zadaniu. Dziecko omawia wygląd dziewczynki i chłopca i łączy ich w pary.

Połącz w pary dziewczynkę i chłopca tego samego pochodzenia.

 Chinka	 Arab
 Szkotka	 Chińczyk
 Arabka	 Indianin
 Niemka	 Szkot
 Indianka	 Niemiec

Nauczycielka Dzieciom

